



Katowice, 28 listopada 2018 roku

**Szanowny Pan  
Krzysztof Tchórzewski  
Minister Energii**

W przyszłym roku polskie gospodarstwa domowe czeka skokowa podwyżka cen energii elektrycznej. Jak wynika z doniesień medialnych, może ona wynieść nawet kilkadziesiąt procent. Jako główną przyczynę tej sytuacji Ministerstwo Energii wskazuje gwałtowny wzrost cen uprawnień do emisji CO<sub>2</sub> spowodowany reformą systemu EU ETS, która zaczęła obowiązywać od kwietnia 2018 roku.

Pragniemy przypomnieć, że Solidarność wielokrotnie przestrzegała polski rząd przed takimi właśnie skutkami tzw. dyrektywy ETS już w trakcie prac nad tym aktem prawnym. Niestety nasz głos został zignorowany, a polski rząd poniósł kompletną porażkę podczas procesu negocjacyjnego w Brukseli.

Należy również jednoznacznie wskazać, że do wzrostu cen energii, który może nastąpić w przyszłym roku, przyczynił się również brak właściwego nadzoru właścicielskiego nad kontrolowanymi przez Skarb Państwa spółkami energetycznymi. Zasadniczym celem dyrektywy ETS było sztuczne podwyższenie cen energii produkowanej z węgla. Było to jasne już na początku negocjacji nad tym aktem prawnym. Rządy podległe mu spółki energetyczne miały wszelkie możliwości prawne i finansowe, aby podjąć w tym zakresie odpowiednie działania zapobiegawcze w postaci skupu uprawnień emisyjnych w czasie, gdy ich cena była nieporównywalnie niższa od obecnej. Tych kroków jednak nie podjęto, a obecna sytuacja stanowi skutek tego zaniechania.

Zapowiedziana przez Pana Ministra rekompensata wzrostu kosztów energii elektrycznej dla odbiorców indywidualnych w żadnej mierze nie rozwiąże problemu drastycznych podwyżek rachunków za energię elektryczną, a jedynie odsunie te podwyżki w czasie. Ponadto zapowiedziane rekompensaty mają objąć jedynie gospodarstwa domowe. Tymczasem drożejąca energia dotyka również samorządy oraz firmy. O ile w przypadku przedsiębiorstw energochłonnych, dzięki staraniom m.in. NSZZ Solidarność finalizowane są prace nad odpowiednim systemem ulg i rekompensat, to w przypadku pozostałych firm oraz instytucji i zakładów prowadzonych przez samorządy, nie przewidziano żadnych instrumentów osłonowych. Bez tego typu działań należy spodziewać się wzrostu

cen towarów i usług oraz spowolnienia wzrostu gospodarczego. Innymi słowy finalne koszty drożejącej energii dla przedsiębiorstw i samorządów również poniosą obywatele.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że celem zapowiadanych rekompensat jest wyłącznie uniknięcie społecznego niezadowolenia przed przyszłorocznymi wyborami do Parlamentu Europejskiego oraz polskiego Sejmu i Senatu.

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność oraz Krajowy Sekretariat Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność wzywają Ministerstwo Energii do rozpoczęcia rozmów dotyczących kompleksowych rozwiązań pozwalających złagodzić skutki wzrostu cen energii elektrycznej spowodowane unijną polityką klimatyczno-energetyczną. Zaproponowane przez kierowany przez Pana resort rekompensaty dla odbiorców indywidualnych oceniamy jedynie jako doraźne działanie podyktowane kalendarzem wyborczym.

**Dominik Kolorz**

przewodniczący  
Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ Solidarność

**Jarosław Grzesik**

przewodniczący  
Krajowego Sekretariatu Górnictwa  
i Energetyki NSZZ Solidarność